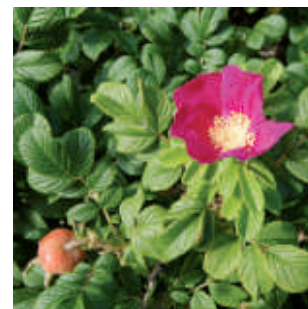


Projektowany rezerwat krajobrazowo-florystyczny **Mikołajkowe wydmy**



odfinansowane przez
WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ
W GDAŃSKU

Projektowany
rezerwat krajobrazowo-florystyczny
Mikołajkowe wydmy

Niewiele roślin może być tak ściśle utożsamianych z krajobrazem wybrzeża południowego Bałtyku jak właśnie mikołajek. Ta efektownie wyglądająca bylina zwraca uwagę niebiesko-szaro zabarwionymi, sztywnymi liśćmi i pięknymi niebieskimi kwiatostanami. Zwykle przedstawiciele tego gatunku dorastają do kilkudziesięciu centymetrów wysokości,





rzadziej mogą osiągać wysokość nawet jednego metra. Większość osób przebywających nad morzem zwraca głównie uwagę na osobliwy wygląd tej rośliny, jednak pełni ona również ważną rolę biocenotyczną urozmaicając i utrwalając wydmy głębokim nawet do czterech metrów systemem korzeniowym. Kwiatostany mikołajka dostarczają pożywienia licznym owadom błonkoskrzydłym, muchówkom i motyloom korzystając z ich usług w procesie zapylania. Mimo to uważa się że, mikołajek pomnaża się przede wszystkim wegetatywnie, zaś rozmnażanie generatywne odgrywa znikomą rolę. Mikołajek pomimo że, jest powszechnie rozpoznawany wciąż jest

gatunkiem, którego biologia kryje wiele zagadek i intrygujących pytań. Ten wdzięczny obiekt badań uważnemu obserwatorowi dostarczyć może wielu wrażeń i przemyśleń nie tylko natury estetycznej.

Znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie plaż Mierzei Wiślanej siedliska wydmy białej i szarej mają kluczowe znaczenie dla występowania mikołajka. Ponadto należą do najcenniejszych przyrodniczych i krajobrazowych komponentów Mierzei. Są one charakterystyczne dla strefy nadmorskiej, a jednocześnie coraz radsze na naszym wybrzeżu. Nasilająca się abrazja brzegu morskiego, mechaniczne





niszczenie roślin przez turystów korzystających z naszych plaż, nieodpowiednie zabiegi ochronne mające na celu utrwalanie wydmy, zaburzające naturalne procesy wydymotwórcze i charakter strefowy tych siedlisk, powodują zmniejszanie areалу



tych cennych przyrodniczo i krajobrazowo miejsc.

Najlepsze warunki dla rozwoju wału wydmy przedniej znajdują się we wschodniej i zachodniej części Mierzei (na odcinku od granicy państwa do wschodnich granic miasta Krynica Morska, oraz od Jantar do ujścia Wisły) w tych rejonach wał wydmy jest szeroki, ponieważ wybrzeże jest tu dobudowywane. Sprzyja to naturalnym procesom rozwojowym zbiorowisk wydmych. Dodatkowo we wschodniej części Mierzei, w okolicach Piasków, występuje jedno z największych na polskim wybrzeżu stanowisk chronionego mikołajka nadmorskiego, którego można spotkać tu w postaci rozłożystych



i wysokich kęp.

Mało zmieniony charakter tych siedlisk i występowanie bardzo licznej populacji mikołajka zadecydowały o objęciu, ok. 103 ha wału wydmy razem z przylegającym do niej lasem w okolicach Piasków, granicami projektowanego rezerwatu przyrody „Mikołajkowe

wydmy”. Projektowany rezerwat obejmuje 5-cio kilometrowy fragment brzegu morskiego od granicy państwa w kierunku na zachód z plażą, wałem wydmy i lasem sąsiadującym z tymi delikatnymi siedliskami.

Po inwentaryzacji tego cennego gatunku w latach 2005 i 2006 stwierdzono w rejonie projektowanego rezerwatu



„Mikołajkowe Wydmy”, że koncentruje się tu ok. 34 % badanej populacji tego gatunku, co stanowi 462 osobniki, średnio 92 egz./1km. Jakkolwiek jest to rejon gdzie mikołajek jest nadal licznie reprezentowany, niestety zniknęło stąd około 68 % populacji stwierdzonej po badaniach przeprowadzonych w 1978 r.



Na pozostałym obszarze Mierzei jest to gatunek bardzo nielicznie reprezentowany z powodu braku odpowiednich warunków siedliskowych. Przyczyną tego są naturalne, bardzo silne procesy abrazji, a także działalność człowieka mająca na celu zabezpieczenie wydmy przed falami morskimi oraz zniechęcenie turystów do ich penetracji. Wprowadzanie nasadzeń niestety powoduje zacienienie siedliska i w związku z tym przestaje ono być atrakcyjne dla tej rośliny. Ochrona

mikołajka nadmorskiego jest trudna, gdyż powstaje konflikt między ochroną gatunku a ochroną wybrzeża. W tym przypadku zabiegi ochrony wrażliwych ekosystemów wydmyowych kolidują z zaleceniami ochrony gatunkowej, czyli zaniechaniem nasadzeń.

Dziś po niespełna 30 latach od zebrania pierwszych pełnych danych o występowaniu mikołajka nadmorskiego należy stwierdzić z przykrością, że zabiegi ochronne nie przynoszą rezultatów. Badania powtórzone w sezonie 2006 wskazują na fakt, że proces zaniku mikołajka nadmorskiego wciąż trwa.



Przyczynami tego zjawiska jest zanik siedlisk i mechaniczne niszczenie.

Roślinność porastająca wydmy spełnia tu szczególnie ważną rolę ochronną, zabezpieczając piaski wydmy przed rozwiewaniem i rozmywaniem. Na wydmie białej znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie plaży, spotkamy: piaskownicę zwyczajną, wydmuchrzycę piaskową oraz honkenię piaskową i lnicę wonną. Gatunki te jako pionierskie zasiedlają niegościnnie, nieustabilizowane piaski tworzących się wydmy. Na wydmie szarej napotkać możemy: szczotlicę siwą, turzycę piaskową, kocanki piaskowe, jasiénca piaskowego, fiołka trójbarwnego,





groszek nadmorski, kruszczyka rdzawoczerwonego i mikołajka nadmorskiego. Na szczytach wydm przesuszonych i smaganych nadmorskimi wiatrami można spotkać również liczne porosty, między innymi chrobotki oraz chronioną płucnicę islandzką.







Honkenia Piaskowa